

Instytut Pamięci Narodowej - Łódź

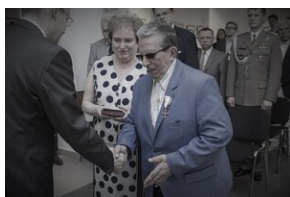
<https://lodz.ipn.gov.pl/pl6/aktualnosc/178638,Z-glebokim-zalem-przyjelismy-wiadomosc-o-smierci-Wladyslawa-Korowajczyka-7-luteg.html>
2023-06-06, 22:11

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci Władysława Korowajczyka, 7 lutego 2023

Śp. Władysław Korowajczyk był animatorem działań społecznych i kulturalnych, autorem przeszło stu tekstów publicystycznych o różnorodnej tematyce, głównie kresowej; uczestnikiem organizowanych w szkołach prelekcji na tematy katyńskie, członkiem Zarządu Głównego Towarzystwa Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej, w 1989 r. założycielem łódzkiego Oddziału Towarzystwa (pomoc polskim szkołom i kombatantom na Wileńszczyźnie), członkiem m.in. Rady Naczelnej Federacji Organizacji Kresowych, Stowarzyszenia Okręgu Wileńskiego AK „Wiano”, Stowarzyszenia Rodzina Katyńska w Łodzi oraz aktywnego działacza Klubu Historycznego im. gen. Stefana Roweckiego „Grota”.

W 2016 roku został odznaczony Krzyżem Wolności i Solidarności dla zasłużonych opozycjonistów oraz wyróżniony Nagrodą Honorową „Świadek Historii”, przyznawaną przez Instytut Pamięci Narodowej.

Rodzinie i bliskim składamy najszczerze wyrazy współczucia.



90-66430



84-96341

Biogram

Władysław Korowajczyk urodził się w Wilnie w 1934 roku, w rodzinie inteligenckiej. Ojciec

Leonard - kapitan rezerwy został zamordowany w Katyniu. Matka - Halina w okresie wojny uczyła na tajnych kompletach. Władysław swoją edukację rozpoczął również w tajnym szkolnictwie. W 1945 roku, w obawie przed wywózką na Syberię, Halina Korowajczykowa, wraz z dwoma synami Władysławem i Wojciechem, w ramach ekspatriacji, wyjechała do Łodzi. Tutaj Władysław ukończył szkołę średnią i Akademię Medyczną, uzyskując tytuł lekarza.

W okresie okupacji niemieckiej włączył się w działalność tajnego harcerstwa. Pełnił szereg funkcji pomocniczych. Kolportował m.in. tajne pismo "Niepodległość", którego jedną z redaktorek była jego ciotka - Zofia Dunin - Borkowska (tragicznie zmarła w 1943 roku w więzieniu Gestapo). Wykonując zleczone zadania obserwacyjne, był przypadkowym świadkiem "wsypy" w domu państwa Turskich przy ul. Dobrej. Posługiwał się w tym czasie pseudonimem "Sławek".

W roku 1957, kontynuując harcerskie pasje, włączył się w próby odnowy ZHP. Był aktywny w Komendzie jednego z Hufców Łodzi. Niestety poczynania te zakończyły się fiaskiem. Związek Harcerstwa Polskiego "przywłaszczyło" sobie pokolenie komunistycznych rewizjonistów z Jackiem Kurokiem na czele - twórcą Drużyn Walterowskich i Czerwonego Harcerstwa.

21 maja 1975 roku został przez nieznaną sprawców napadnięty i pobity. Napad wynikał z przyczyn politycznych, o czym mogły świadczyć słowa napastników: "masz gębę od ucha do ucha". Na skutek urazu całkowicie utracił wzrok. Mimo tej dysfunkcji, czynnie uczestniczy w życiu politycznym, społecznym i zawodowym, przekwalifikując się na leczenie osób uzależnionych.

Na przełomie lat 1989/90 włączył się w organizowanie Stowarzyszenia Okręgu Wileńskiego AK "Wiano", pełniąc różne funkcje w zarządzie. Brał udział we wszystkich uroczystościach patriotycznych i zjazdach. Udzielał się w organizowaniu Muzeum Okręgu Wileńskiego Armii Krajowej przy Liceum Katolickim na Teofilowie w Łodzi. Został awansowany do stopnia kaprała. Od kilkunastu lat bierze czynny udział w Zjazdach Wileńskich Żołnierzy Armii Krajowej w Międzyzdrojach.

W 1989 r. współorganizował Towarzystwo Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej, którego inicjatorami było środowisko naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu z prof. Wilhelminą Iwanowską. Władysław Korowajczyk od początku był członkiem Zarządu Głównego tego Towarzystwa. Był również inicjatorem powołania w Łodzi Oddziału TMWiZW. W 1989 r. został wybrany prezesem i funkcję tę pełni do chwili obecnej.

W ramach działalności Oddziału organizowano comiesięczne spotkania. Na nich wygłaszano prelekcje, poświęcone ludziom, historii i czasom współczesnym, dotyczące tematyki Kresów Wschodnich. Towarzystwo gościło polskich działaczy i zespoły artystyczne z Kresów, głównie z Wi-leńszczyzny.

Niezapomniane było spotkanie z ks. kardynałem Henrykiem Gulbino-wiczem. W początkach

lat dziewięćdziesiątych Oddział TMWiZW był współorganizatorem Dni Wilna w Łodzi, a w następnym roku Dni Łodzi w Wilnie. Udało się zorganizować odremontowany autokar i przekazać go Zespołowi Pieśni i Tańca "Wileńszczyzna", kierowanemu przez Jana Mincewicza.

Oddział organizował też pomoc materialną dla Polaków na Wileńszczyźnie. W początkach lat dziewięćdziesiątych przekazywano Kresowiakom maszyny do pisania i sprzęt audiowizualny dla polskich szkół. Na rzecz Uniwersytetu Polskiego w Wilnie przekazano znaczne sumy pieniężne, uzyskane z darowizn łódzkich uczonych. Od 1990 r., przez dwadzieścia kilka lat organizowano w Łodzi tradycyjnego, wileńskiego "Kaziuka", z którego dochód przekazywano na rzecz polskich kombatantów - żołnierzy Września 1939 i żołnierzy AK walczących na Wileńszczyźnie.

W latach dziewięćdziesiątych były ogromne trudności z przekazywaniem darów na Kresy. Wtedy Władysław Korowajczyk zorganizował Biuro Turystyczne "Belmont". Z jednej strony prowadzono wycieczki krajoznawcze na Kresy dla łodzian, podróże sentymentalne dla wygnańców z polskich Kresów Wschodnich, a z drugiej strony, w lukach bagażowych, przewożono dary. Za swoją działalność w latach dziewięćdziesiątych został odznaczony Krzyżem Armii Krajowej, a w 2006 roku Medalem Pro Memoria.

Na przestrzeni dwóch dekad łódzki Oddział Towarzystwa Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej wystosował przeszło pięćdziesiąt petycji, listów, protestów do wszystkich możliwych władz i znaczących osobistości w Polsce i na Litwie. Wszystkie dotyczyły problematyki dyskryminacji rdzennej mniejszości polskiej w Republice Litewskiej zamieszkującej te ziemie od wieków.

W czasie stanu wojennego Pan Korowajczyk uprawiał działalność publicystyczną (w paru pismach podziemnych ukazały się jego teksty), którą pod pseudonimami "Trzaska" i "Skorpion", znacznie uaktywnił od lat dziewięćdziesiątych. Drukował w różnych pismach w Polsce, w Wilnie i Lwowie, w periodykach we Francji, Anglii, Kanadzie, Stanach Zjednoczonych, Australii. Tematyka tych artykułów, których liczba przekroczyła znacznie tysiąc, była przeróżna (od komentowania aktualnej sytuacji politycznej po tematy medyczne). Większość aktualnych reportaży i wywiadów dotyczyła spraw kresowych.

W swoich artykułach Pan Korowajczyk podkreślał decydującą rolę Polaków w kształtowaniu oblicza cywilizacyjnego, kulturalnego i naukowego. Podkreślał, że dzięki polskiemu wysiłkowi intelektualnemu i wojskowemu, tereny współczesnej Litwy mogą zaliczać się do cywilizacji łacińskiej. Ważna część publikacji dotyczyła walk o polskie Kresy ze wschodnimi najeźdźcami w XIX i XX wieku.

Bardzo wiele artykułów analizowało czasy II wojny światowej i walki z okupantami. Wiele z nich mówiło o walce Armii Krajowej z okupantami niemieckim i sowieckim. Władysław Korowajczyk w licznych felietonach komentował aktualne wydarzenia w środowisku żołnierzy AK i wśród ekspatriantów ze Wschodu.

Autor krótkich form wydał też autobiograficzną książkę "Rodzinne losy jak Wilii meandry i wiry czyli okruchy obwarzanka"

Pan Korowajczyk jest członkiem Stowarzyszenia "Rodzina Katyńska" W Katyniu zostało zamordowanych pięciu członków jego rodziny: Leonard Korowajczyk ojciec, Mieczysław Kuczyński - brat matki, Tadeusz Tyszka - brat babci, jego zięć - Władysław Solanko i dalszy kuzyn - Witold Eysmontt.

Nasz bohater jest też członkiem Katolickiego Stowarzyszenia Dziennikarzy, Klubu "Grotę-Roweckiego", Klubu Myśli im. Andrzeja Frycza-Modrzewskiego i członkiem Federacji Organizacji Kresowych.

W końcu lat osiemdziesiątych założył we własnym mieszkaniu klub dyskusyjny zwany Salonem Władysława Korowajczyka. Spotykali się tam przez kilkanaście lat intelektualiści Łodzi.

Władysław Korowajczyk został odznaczony Krzyżem Wolności i Solidarności dla zasłużonych opozycjonistów - przyznawanym od 2010 roku przez prezydenta na wniosek IPN - 25 czerwca 2016 r. w Centrum Edukacyjnym im. Janusza Kurtyki w Warszawie .

Źródło:

<http://www.polskieradio.pl/5/3/Artykul/1636001,Dzialacze-opozycji-demokratycznej-otrzymali-Krzyze-Wolnosc-i-Solidarnosci>